

Jolanta Kulpińska

"Petits fonctionnaires au travail :
compte rendu d'une enquête
sociologique effectuée dans un
grande administration publique
parisienne", Michel Crozier, Paris
1955 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 12, 370-372

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Omówiona praca opatrzona jest w interesujące i starannie opracowane mapki, wykresy graficzne i tabelki, które pozwalają na zorientowanie się w materiałach i sposobie ich opracowania. Praca świadczy o wielkiej sumienności i pracowitości autorek, brak w niej jednakże szerszych uogólnień. Mimo to, a dzięki swemu tematowi, praca ta ma duże walory i dla nas. W obecnym okresie w Polsce wobec faktu zwalniania dużej ilości kobiet z administracji, konieczności większego zajęcia się przez kobietę wychowaniem dzieci, a jednocześnie wobec konieczności zarobkowania kobiet staje przed nami problem znalezienia odpowiedniego zatrudnienia kobiet. Jako jeden ze sposobów rozwiązania tego problemu wysuwa się formę chałupnictwa, które pozwoliłoby kobiecie, przynajmniej częściowo, zająć się dziećmi w domu, nie pozbawiając jednocześnie rodziny jednego ze źródeł dochodów, jakim jest płaca kobiety. Z powyższej pracy wyciągnąć można wnioski odnośnie do organizacji tego rodzaju pracy oraz, przynajmniej w pewnej mierze, sposobów uniknięcia błędów w tej organizacji.

Krystyna Kądzielska

Michel Crozier, *PETITS FONCTIONNAIRES AU TRAVAIL. COMPTE RENDU D'UNE ENQUÊTE SOCIOLOGIQUE EFFECTUÉE DANS UNE GRANDE ADMINISTRATION PUBLIQUE PARISIENNE*. „Travaux du Centre d'Études Sociologiques”. Paris 1955, Centre National de la Recherche Scientifique, ss. 124. Badania Croziera dotyczyły zachowań i postaw drobnych urzędniczek w stosunku do ich pracy zarówno od strony wypełnianych funkcji zawodowych, kolektywu współpracowników i kierowników, jak i od strony realizacji ich aspiracji życiowych. Omawiana praca stanowi wzór określonej metody opracowania materiału, jest bowiem jedną z wielu prac tego typu wykonywanych obecnie we Francji. Stanowi ona wzór także dlatego, że zebrane materiały zostały w niej opracowane bardzo systematycznie i starannie. Książka składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów noszących tytuły: 1. Ogólne dane o instytucji, jej personelu i organizacji pracy. 2. Pochodzenie personelu. 3. Liczbowe rezultaty badania. 4. Interpretacja postaw wykrytych przez badanie. 5. Wnioski końcowe.

Autor postawił sobie za cel zbadać bez żadnych z góry powziętych hipotez, co wpływa na określone postawy badanych urzędniczek. Nie ma w pracy ani jednego wniosku, który nie wynika z zestawień statystycznych, nie ma „literackich” koncepcji socjologicznych.

Crozier przeprowadził w miesiącach od kwietnia do lipca 1954 r. 57 obszernych wywiadów w pewnej dużej instytucji administracyjnej Paryża, traktując zebrany materiał jako reprezentatywną, choć małą próbkę. Uzyskano ją przez losowe wyznaczenie 60 urzędniczek w stosunku 1 na 20. Crozier porównał wskaźniki cech charakteryzujących sytuację społeczną 57 badanych z cechami dużej próbki, obejmującej mniej więcej 1/5 pracowników instytucji. Dużą próbkę uzyskano losując pracowników różnych działów w stosunku 1 do 5, 1 do 3, 1 do 2 (różnie, w zależności od kategorii pracowników). Wywiad zawierał 52 nieskategoryzowane pytania. Utrudnia to wprawdzie opracowanie, ale też daje bogatszy, bardziej różnorodny materiał. Pytania są często podobne, uzupełniają się wzajemnie. Oto np. zagadnienia sformułowane przez badacza w oparciu o dane wywiadu w związku z problemem zamykania do pracy: „Czy praca daje satysfakcję; duma zawodowa; świadomość zawodowa; co jest ważniejsze dla przebiegu pracy: nadzór kierownika czy świadomość zawodowa; czy praca odpowiada kwalifikacjom; czy praca jest męcząca; czy chciałaby zmienić pracę; czy pragnie, aby jej dzieci pracowały w tej samej instytucji lub w ogóle w administracji”. Odpowiedzi na każde z 52 pytań są kategoryzowane według następującego wzoru (na przykładzie pierwszego pytania):

„Praca daje mi całkowitą satysfakcję; praca daje mi pewną satysfakcję; są argumenty pozytywne i negatywne; praca nie daje mi satysfakcji; nie znoszę tej pracy”. W rozdziale IV, kluczowym, autor analizuje postawy i czynniki je kształtujące. Dokonuje w tym celu rozmaitych zestawień i skrzyżowań statystycznych pewnych zachowań i ocen oraz sytuacji osobistej. Sytuację osobistą charakteryzuje: stanowisko w pracy (bardziej lub mniej zrutynizowany charakter pracy), pochodzenie i aktualne środowisko społeczne, staż pracy w administracji i w instytucji, sytuacja rodzinna, opinia w kierownictwie. Badane postawy to: zamiłowanie do pracy, przywiązanie do funkcji publicznych, stosunek do dyscypliny pracy i kierownictwa, poczucie związku z instytucją, koleżeństwo, ogólna towarzyskość, zainteresowanie polityką, związek z ruchem zawodowym, sposób spędzania wolnego czasu, poziom kulturalny i elegancja.

Zilustruję, na przykładzie kwestii zamiłowania do pracy, sposób opracowania stosowany przez Croziera. Na podstawie odpowiedzi na szereg pytań ankiety autor ustala określone kategorie postaw (cytując zawsze przykłady odpowiedzi dla każdej kategorii): a) lubi bardzo swoją pracę, b) lubi swoją pracę, c) nie bardzo lubi swej pracy, d) wcale nie lubi swej pracy. Następnie rozpatruje czynniki wpływające na zamiłowanie do pracy, krzyżując powyższe kategorie z rozmaitymi elementami osobistej sytuacji badanych. Wreszcie przy pomocy podobnych krzyżówek analizuje postawy związane z zamiłowaniem do pracy, jak np. poczucie przynależności do grupy urzędników, postawa wobec kierownictwa i dyscypliny, koleżeństwo. Uzyskane rezultaty pozwalają autorowi sformułować wniosek, że zamiłowanie do pracy jest zdeterminowane przez związek lub dysproporcję między środowiskiem a stopniem odpowiedzialności i prestiżu, jaki wiąże się z pracą. Determinacja ta może być skorygowana u mniejszości urzędników przez tradycje urzędnicze albo uznanie dla szefa czy też koleżeństwo. Według takiego właśnie schematu Crozier przeprowadza analizę 12 wysuniętych problemów, związanych z kształtowaniem zachowania badanej grupy urzędników. We wnioskach końcowych stwierdza, iż podstawą dla wyróżnienia typów zachowań jest charakter pracy i aktualne środowisko społeczne¹. Crozier przedstawia cztery typy: 1. Zachowanie osób posiadających prace specjalne², należących do środowiska średniego. 2. Zachowanie osób zajmujących stanowiska odpowiedzialnych kontrolerów o środowisku mniej jednorodnym. 3. Zachowanie osób zajmujących stanowiska zrutynizowane³ i należących do środowiska ludowego. 4. Zachowanie osób zajmujących stanowiska zrutynizowane i należących do środowiska średniego i mieszczańskiego. W dwu ostatnich typach pewną rolę odgrywa także wiek i staż, różnicując postawy.

Dość szczegółowe przedstawienie metody pracy Croziera wydawało mi się tym właściwsze, że prac tego rodzaju u nas nie ma, ich potrzeba zaś nie ulega wątpliwości.

Omawiane sprawozdanie z przeprowadzonego na małej próbie badania wprowadza nas w sam gąszcz zagadnień metodologicznych prac tego typu. Jak wygląda reprezentatywność małej próbki? Jak dalece konsekwentnie można stosować metody statystyczne? Jaką obiektywną wartość mają subiektywne materiały o subiektywnych postawach? Jakie są najlepsze sposoby przedstawienia skomplikowanego kontekstu socjologicznego i udowodnienia banalnego z pozoru wniosku, takiego na przykład, jak w pracy Croziera, że o postawie wobec pracy decyduje jej charakter i środowisko społeczne badanego?

¹ Crozier wyróżnia środowisko mieszczańskie, średnie i ludowe na podstawie zawodu rodziców, współmałżonków, wykształcenia i ogólnego stylu życia (szczególną rolę odgrywa tu rodzaj mieszkania).

² Prace specjalne to głównie przyjmowanie reklamacji itp.

³ Pisanie na maszynie, obsługa maszyn statystycznych itp.

Pytania tego rodzaju dotyczą przecież nie tylko książki Croziera — konsekwentna odpowiedź na nie jest konieczna dla każdego badacza i każda z odpowiedzi możliwych do przyjęcia nasuwa rozmaite wątpliwości. Warto podkreślić, że Crozier również je przedstawiał. Zastrzegł się on, iż zebrany materiał winien być traktowany jako wstępny do dalszych badań środowiska drobnych urzędników, że nie jest on podstawą do określenia typu, modelu ogólnego, ale może pomóc w jego kształtowaniu. Zdaniem jego największą gwarancję ścisłości i obiektywności stanowi przyjęta przez niego i konsekwentnie zastosowana metoda relacji statystycznych.

Jolanta Kulpińska

SOCJOLOGIA EMIGRACJI

Jerzy Zubrzycki, POLISH IMMIGRANTS IN BRITAIN. A STUDY OF ADJUSTMENT (z przedmowami prof. René Clémens oraz prof. Floriana Znanięckiego). Haga 1956, Martinus Nijhoff, ss. XIX, 219; Aleksander Hertz, DWIE EMIGRACJE, „Kultura”, nr 5/103. Paryż 1956, s. 23—54; Arthur Evans Wood, HAMTRAMCK THEN AND NOW. A SOCIOLOGICAL STUDY OF A POLISH-AMERICAN COMMUNITY. New York 1955, Bookman Associates, ss. 253; Alain Girard, Jean Stoetzel, FRANÇAIS ET IMMIGRÉS. L'ATTITUDE FRANÇAISE. L'ADAPTATION DES ITALIENS ET DES POLONAIS. „Institut National d'Études Démographiques, Travaux et Documents”, Cahier n° 19. Paris 1953, Presses Universitaires de France, ss. XVI, 531; FRANÇAIS ET IMMIGRÉS. NOUVEAUX DOCUMENTS SUR L'ADAPTATION. ALGÉRIENS-ITALIENS-POLONAIS-LE SERVICE SOCIAL D'AIDE AUX ÉMIGRANTS. „Institut National d'Études Démographiques. Travaux et Documents”, Cahier n° 20. Paris 1954, Presses Universitaires de France, ss. 293.

Bogate tradycje polskiej socjologii w zakresie studiów nad problematyką wychodźstwa były w ciągu ubiegłych lat całkowicie zaniedbane. Nie prowadzono na ten temat badań terenowych, nie publikowano książek, czy też choćby artykułów naświetlających problematykę emigracji z socjologicznego punktu widzenia. Klimat polityczny minionego okresu wysoce nie sprzyjał tego rodzaju studiom — sprawy emigracji były poza kręgiem możliwości rzetelnego, wszechstronnego badania.

Na naszą socjologię spada przeto dziś poważne zadanie odrobienia zaległości lat ubiegłych. Bo przecież jest wręcz nie do pomyślenia, aby jeden z kluczowych tematów socjologicznych pozostawał nadal w całkowitym zaniedbaniu. Chodzi nie tylko o węzłowe znaczenie teoretyczne problematyki emigracyjnej, lecz również o względy natury praktycznej. Nowy kierunek polityki naszego państwa wobec masy wychodźczej rozrzuconej po całym świecie wymaga przecież gruntownej, naukowej podbudowy. Nie można nadal posługiwać się wypaczonym obrazem spraw wychodźstwa, opartym na fragmentarycznych i na ogół bardzo powierzchownych relacjach poszczególnych dziennikarzy, którzy mniej lub bardziej przypadkowo zetknęli się z życiem środowisk emigracyjnych w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Francji czy też w innych krajach. Trzeba rozpocząć systematyczne, rzetelne studia socjologiczne, tylko one mogą zapewnić wnikliwy wgląd w skomplikowane sprawy wychodźstwa. Spraw tych — wbrew temu, co działo się dotąd — nie wolno upraszczać, aż do zupełnej ich wulgaryzacji. Rozpowszechnione dotąd owe uproszczenia oraz wulgaryzacje zaciążyły w sposób fatalny na wzajemnych stosunkach między krajem macierzystym a poszczególnymi środowiskami wychodźczymi. Aby ten stan rzeczy naprawić, potrzeba nie tylko dobrej woli, ale też rzetelnej wiedzy.

Polskie środowiska emigracyjne są już obecnie przedmiotem szeregu studiów dokonywanych bądź przez socjologów polskich, którzy sami przebywają na emigracji, bądź